

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Adam Jewgraf (spr.)
Sędzia SA:	Ewa Głowacka
Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z wniosku: **(...) Sp. z o.o. we W.**

z udziałem: **A. K.**

o udzielenie zabezpieczenia

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt X GCo 121/12

p o s t a n a w i a: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek (...) Spółki z o. o. we W. o udzielenie zabezpieczenie roszczenia o ochronę dóbr osobistych przez zobowiązanie uczestnika postępowania do uniemożliwienia publikowania w serwisie (...) wszelkich informacji dotyczących wnioskodawcy, a także osób go reprezentujących lub z nim współpracujących do czasu wydania orzeczenia w sprawie, zobowiązanie uczestnika postępowania do uniemożliwienia osobom trzecim dostępu do publikowania w tym serwisie wszelkich informacji dotyczących wnioskodawcy, a także osób go reprezentujących i z nim współpracujących, jak również przez zobowiązanie (...) jako instytutu prowadzącego rejestr (...) do niezwłocznego zablokowania dostępu do treści umieszczonych na stronie, do której kieruje domena (...) oraz zobowiązanie administratora serwera, na którym utrzymywany jest serwis (...) do niezwłocznego zablokowania publicznego dostępu do plików zawierających informacje dotyczące wnioskodawcy, a także osób go reprezentujących i z nim współpracujących – w przypadku niewywiązania się uczestnika z zobowiązania nałożonego przez Sąd.

W ocenie Sądu I instancji wnioskodawca nie uprawdopodobnił interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, bowiem nie przedstawił dowodów, które świadczyłyby, iż publikowane na tej stronie komentarze odbijały się negatywnie na interesach finansowych spółki. Nadto zdaniem tego Sądu zabezpieczenie w żądanym zakresie sprzeciwiałoby się ważnemu interesowi publicznemu, jest ono nieproporcjonalne w demokratycznym społeczeństwie ze względu na ochronę wolności wypowiedzi.

Zaskarżając powyższe orzeczenie wnioskodawca wniósł o jego zmianę i udzielenie zabezpieczenia zgodnie z wnioskiem. W uzasadnieniu podjął polemikę z oceną Sądu I instancji co do oceny interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia oraz wskazywał, iż uwłaczające i obraźliwe wypowiedzi nie zasługują na ochronę.

W odpowiedzi na zażalenie uczestnik postępowania wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. Ponadto wskazał, że na wezwanie wnioskodawcy usunął ze strony (...) niepochlebne komentarze dotyczące wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny zważył:

W ocenie Sądu Apelacyjnego zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, choć nie można podzielić argumentacji Sądu I instancji.

Przesłanki udzielenia zabezpieczenia zostały określone w art. 730¹ k.p.c. Należą do nich uprawdopodobnienie roszczenia oraz posiadanie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, w szczególności trzeba o to zadbać w razie wniesienia wniosku o zabezpieczenie roszczenia przed wytoczeniem powództwa. Wymóg uprawdopodobnienia roszczenia oznacza konieczność uprawdopodobnienia faktów, z których jest ono wywodzone. Uprawdopodobnienie dotyczy przy tym dwóch aspektów. Odnosi się ono do okoliczności faktycznych, na których opiera się roszczenie i które powinny być przedstawione, a ich istnienie prawdopodobne w świetle dowodów oferowanych przez uprawnionego, jak i do podstawy prawnej roszczenia, która powinna być również prawdopodobna.

Z kolei interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. W konsekwencji powyższego ocena interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia możliwa jest jedynie w kontekście skonkretyzowanego, dochodzonego przez powoda roszczenia, a nie abstrakcyjnie, jak to uczynił Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze zważyć należy, że w rozpoznawanej sprawie powód wskazał wyłącznie, iż zamierza wystąpić z roszczeniem niemajątkowym o zaprzestanie naruszeń dóbr osobistych wnioskodawcy m. in. przez uniemożliwienie publikowania informacji dotyczących wnioskodawcy w serwisie (...) oraz zobowiązanie uczestnika postępowania do uniemożliwienia osobom trzecim dostępu do informacji na temat wnioskodawcy w tym serwisie. Z uwagi na treść art. 24 k.c. oznaczenie takie jest niewystarczające, nie spełnia wymogu sprecyzowania roszczenia, którego ochrony domaga się uprawniony, a w konsekwencji tych braków wnioski ten nie mógł zostać uwzględniony.

Zgodnie z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Żądanie podjęcia działań mających na celu usunięcie skutków naruszenia musi pozostawać w związku z samym naruszeniem.

Zważyć w pierwszej kolejności należy, że ustawodawca na powoda w sprawie o naruszenie dóbr osobistych nakłada obowiązek wykazania faktu naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego, a więc po pierwsze wskazania niepochlebnej opinii, po wtóre wykazania, iż pochodzi ona od pozwanego. Tymczasem w niniejszej sprawie wnioskodawca jedynie w uzasadnieniu przytacza niektóre z wpisów, które jakoby mają naruszać jego dobra osobiste. Uszło jednak uwadze skarżącego, iż niepochlebne opinie w tych wypowiedziach kierowane są wobec bliżej niesprecyzowanej osoby, rekrutującej pracowników dla wnioskodawcy, której jednak nie można utożsamiać z wnioskodawcą. Wnioskodawcą jest bowiem osoba prawna, której dobra osobiste podlegają ochronie na tej samej zasadzie co dobra osobiste osób fizycznych (art. 43 k.c.). Nie można jednak, jak wydaje się wnioskodawcy, naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej utożsamiać z obraźliwymi wypowiedziami pod adresem jej pracowników czy nawet osób ją reprezentujących.

Po wtóre w stanie faktycznym niniejszej sprawy należy podkreślić, że bezpośrednimi naruszcicielami dóbr osobistych wnioskodawcy są użytkownicy serwisu (...), zaś w świetle przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną

na administratorze spoczywa obowiązek usuwania wpisów naruszających dobra osobiste osób trzecich, gdy uzyska o tym fakcie wiedzę. Z powyższego wynika, że po pierwsze wpis naruszający dobra osobiste musi być skonkretyzowany i obiektywnie naruszający dobra osobiste. Nie można jak chce tego wnioskodawca zablokować dostępu do wszelkich niepochlebnych wpisów na jego temat, a tym bardziej nie można zakazać umieszczania nowych wpisów, w myśl założenia, iż będą one z całą pewnością niepochlebne. Ponadto obowiązkiem administratora jest wyłącznie zablokowanie dostępu do takiego wpisu (co tylko potocznie rozumiane jest jako ich usunięcie).

Nie można zatem ta w świetle regulacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, jak również przepisów o ochronie dóbr osobistych żądać „uniemożliwienia publikowania opinii” czy „uniemożliwienia osobom trzecim dostępu do publikowanych opinii”. Tak sformułowane żądanie nie służy ochronie naruszonych dóbr osobistych.

W świetle powyższego uznać należało, że roszczenie, którego ochrony domaga się wnioskodawcy w niniejszym postępowaniu, nie znajduje podstawy materialnoprawnej, a tym samym nie można ocenić go jako uprawdopodobnionego.

Brak uprawdopodobnienia roszczenia niejako automatycznie skutkuje brakiem interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, Interes ów bowiem nie może występować w oderwaniu od roszczenia, skoro interes ten rozumiany jest właśnie jako zabezpieczenie wykonania orzeczenia zapadłego w sprawie. Powyższe czyni niniejszy wniosek niezasadnym bez potrzeby rozważania pozostałych przesłanek.

Na marginesie wskazać należy, że zupełnie nietrafne są rozważania Sądu I instancji dotyczące zakazu publikacji w kontekście art. 755 § 2 k.p.c. Zważyć należy, że choć zakaz publikacji winien być rozumiany szeroko i dotyczy wszelkich środków masowego przekazu, a więc także publikacji w sieci Internet, jednakże ów środek należy wiązać z rozpowszechnianiem pewnego utworu, opracowania, tekstu. Nie znajduje uzasadnienia rozszerzanie tego zakazu na komentarze internautów formułowane ad hoc, będące wyrazem subiektywnej oceny ich autorów na temat określonych zjawisk czy zachowań. Niezależnie od tego nietrafne są zarzuty zażalenia wskazujące na oparcie się przez Sąd I instancji na przepisie uchylonym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Jakkolwiek przepis § 2 art. 755 k.p.c. utracił mocy w dniu 20.02.2012 r. zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, to jednak zgodnie z ustawą z dnia 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 3.05.2012 r., wszedł w życie ten przepis w nowym brzmieniu i tym samym mógł być stosowany przez Sąd meriti.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie wnioskodawcy oddalił.

bp